

Przedpłata w Administracji 0,90 zł. miesięczn.
z odnośnikiem do domu 1,— zł. miesięczn.
przez pocztę 1,25 zł. mies., kwartalnie 3,75 zł.

KROTOSZYŃSKI

Ceny ogłoszeń: 1 m/m jednołamowy na str.
1-szej 50 groszy, w tekście 45 gr. Ogłoszenie
na str. 4-tej 10 gr m/m.

URZĘDOWNIK POWIATOWY

URZĘDOWE PISMO INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO.
WYCHODZI W ŚRODY I SOBOTY.

Redakcja działu urzędowego — Starostwo w Krotoszynie, Tel. 39.

Redakcja i Administracja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, Floriańska 1, Telefon 164

Za redakcję działu nieurzęd. odpowied.: Redaktor Kazimierz Reszelski, — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Zakład i miejsce odbicia. Drukarnia Krotoszyńska, Krotoszyn

Krotoszyn — Koźmin — Kobylin — Sulmierzycze — Zduny — Pogorzela — Dobrzyca.

Prawda jest ta sama!

Rząd i wojsko.
Dwadzieścia pięć lat temu, 3 go sierpnia 1914 go roku, ukazały się historyczne dokumenty, odnoszące się do stworzenia polskiego rządu i polskiego wojska.

Wszystko było na ziemiach polskich: ludzie i ich dobra doczesne, kościoły i szkoły, teatry i książki, fabryki i warsztaty rzemieślnicze — ale nie było polskiego rządu i polskiego wojska. Były trzy rządy i trzy wojska: obce, zaborcze..

Z dziejów Polski już nic nie wykreśli tych dokumentów, które noszą datę: 3 sierpnia 1914 — a prawią o rządzie i wojsku, o rządzie polskim i wojsku polskim.

Pod tymi dokumentami widnieje podpis: Józef Piłsudski.

Niemcy już wkraczali tego dnia do Belgii; Anglia ogłosiła tego dnia mobilizację swej lądowej armii; już huk armat rozlegał się w Europie.

A w Krakowie tworzył Józef Piłsudski załazek rządu polskiego i pierwszą kompanię kadrową wojska polskiego..

— „Z dniem dzisiejszym — głosiła Jego odezwa do społeczeństwa — cały naród SKUPIĆ SIĘ WINIEN W JEDNYM OBOZIE pod kierownictwem rządu narodowego. Poza tym obozem zostaną tylko zdrajcy, dla których potrafił być bezwzględni”.

— „Żołnierze! — brzmiały Jego słowa w „Oleandrach” — Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pojdziecie do Królestwa i przestaniecie granicę rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie Ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie. WSZYSCY JESTESCIE ŻOŁNIERZAMI”.

Te dwa dokumenty streszczają i symbolizują główną myśl, przyswiecającą Józefowi Piłsudskiemu w chwili gdy

przeszedł do czynu, gdy wobec zapowiadającej się zawieruchy wojny światowej zaczął montowanie siły polskiej, by służyła idei wskrzeszenia państwa. Już wtedy widział dwa główne ośrodki tej siły państwowo-twórczej: rząd i wojsko. I już wtedy określił dokładnie charakter tego rządu i cechy tego wojska.

Bo postawił 3 go sierpnia 1914 go roku zadanie, by rząd był kierownikiem zjednoczenia narodowego, wysunął postulat, że „naród winien się skupić w jednym obozie”, a tych, którzy znajdą się poza orbitą, nie wahał się napiętnować jako — zdrajców.

Ta idea jedności w stosunku do służby narodowej i państwowej znalazła zresztą owego historycznego dnia 3 go sierpnia 1914 go roku wyraz w akcie, który wówczas miał raczej symboliczny charakter, a jednak po dzień dzisiejszy ma znaczenie konkretne wskazania — i to nie tylko w dziedzinie organizacji wojskowej.

Bo oto w „Oleandrach” stanęły obok siebie: Strzelcy i Drużyniacy. Dwie organizacje, dotąd własnymi drogami idące w służbie publicznej. Józef Piłsudski przekreślił 3-go sierpnia odrębności organizacyjne, gdy chodzi o zbiorowe działanie w imię racji stanu Polski. „Odtąd niema — mówi tym, co mają służyć Polsce — ani Strzelców, ani Drużyniaków... Jedynym waszym znakiem jest odtąd Orzeł Biały”.

Dwadzieścia pięć lat minęło od dnia, w którym Józef Piłsudski, ogłaszając podstawowe dokumenty, dotyczące powstania rządu i wojska, uświadomił zarząd (Dok. na str. 2).

Przed sierpniowym Zjazdem Legionowym.



Na zdjęciu — specjalny datownik, jakim będzie stemplowana korespondencja nadawana w Krakowie w dniu 6 sierpnia 1939 r.

TRAGICZNA KATASTROFA W HIMALAJACH.

Według depezy otrzymanych od polskiej wyprawy alpinistycznej w Himalaje, tych dniach miała miejsce tragiczna katastrofa, spowodowana lawiną śnieżną. Mianowicie kierownik polskiej wyprawy w Himalaje inż. Adam Karpiński oraz dwaj jej uczestnicy inż. Janusz Klarner i inż. Bernadzikiewicz zostali zasypani lawiną śnieżną w grupie lodowca Milan w Himalajach Garhwalu. Następna depeza donosi, że inż. Klarner ocalał, a losach pozostałych 2 ch nie mamy dotychczas wiadomości. Na zdjęciu: od lewej ku prawej inż. Karpiński. Pierwszy z prawej — inż. St. Bernadzikiewicz.



Uchodźcy czescy na „Chrobrym”.

Gdynia (PAT). Na M/s „Chrobry” odpłynęła do Boulogne snr Mer, złożona z 543 osób, grupa oficerów, podoficerów i żołnierzy byłej armii czeskiej i słowackiej, którzy zostaną we Francji.

M/s „Chrobry” nie płynie, jak normalnie polskie statki linii południowo-amerykańskiej kanałem kilońskim, lecz przez cieśninę duńską.

Największą siłą Polski to stan moralny narodu.

Szwed o naszej postawie wobec gróźb sąsiada.

Sztokholm (PAT). „Svenska Dagbladet” zamieszcza reportaż specjalnego wysłannika Bertila Svahnstroema o polskim pogotowiu bojowym. Autor już na wstępie zaznacza, że został w Polsce imponujący optymizm, oparty wyłącznie

na wierze we własne siły. Optymizm Polaków, który początkowo dziwił autora, usprawiedliwiony jest wiarą w polską strategię, będącą zasadniczym przeciwieństwem strategii niemieckiej. Niemcy byli przekonani o powodzeniu wojny błyskawicznej, ale w samych Niemczech powstały co do tego wątpliwości i daje się zauważyć znacznie większą ostrożność.

W wojnie lotniczej Niemcy mają dużo więcej do stracenia, niż Polska. Ilość wyszkolonych rezerw w Polsce jest taka sama, jak w Niemczech, przyczem najlepszymi w armii Wilhelma byli Polacy, którzy obecnie są zjednoczeni z Macierzą. Motoryzacji przeciwnika Polacy nie uważają za przewagę ze względu na stan komunikacyjny, natomiast liczna polska kawaleria i piechota mogą walczyć w każdym terenie. Żołnierz polski szkoleny jest w duchu ofensywnym i strategia polska dąży do uniknięcia wojny okopowej.

Autor z najwyższym uznaniem wyraża się o polskim lotnictwie, wskazując, że większość samolotów jest krajowej produkcji i posiada wybitne zalety bojowe.

Jednak za największą siłą Polski uważa stan moralny armii i narodu o którym przekonał się podczas pobytu w Polsce.

Niemcy zamknęły granicę z Jugosławią.

Budowa fortyfikacji wzdłuż całego pasa granicznego.

Białogród. (PAT.) Niemieckie władze administracyjne b. Austrii zawiadomiły jugosłowiańskie kluby turystyczne, że przekraczanie granicy jugosłowiańsko niemieckiej w górach jest surowo wzbronione.

Granice wolno przechodzić jedynie przez punkty graniczne na drogach i liniach kolejowych.

Zakaz ten pozostawać ma w związku z akcją budowy niemieckich umocnień wzdłuż całego pasa granicy jugosłowiańskiej.

Jugosławia liczy się z możliwością nieprzyjacielskich nalotów.

Białogród. (PAT.) Od kilku dni cała prasa jugosłowiańska prowadzi wiel-

ką kampanię propagandową dla zapoznania ludności z zasadami obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Dzienniki niemal codziennie zamieszczają artykuły, obrazujące akcję nalotów nieprzyjacielskich na miasta, ataki ga-

zowe, akcje przeciwdziałania itd.

Podkreśla się przytem, że na wypadek wojny miasta jugosłowiańskie oraz najważniejsze ośrodki przemysłowe będą ewakuowane.

—o—

Podwojenie garnizonów brytyjskich w Egipcie.

Kair, (PAT). W poniedziałek przybyły do Egiptu oddziały wojsk brytyjskich z Indji w liczbie 5 tysięcy ludzi. — Oddziały te, składające się z piechoty i artylerii, zostały ulokowane w obozie ćwiczebnym El-Faid.

Jak stwierdza komunikat agencji Reutersa, ze względu na potrzeby obrony kraju, garnizony brytyjskie zostały podniesione do wysokości podwójnej niż przewidziana w trakcie angielsko-egipskim.

—o—

Ostrzeżenie.

Pan Prezes Rady Ministrów w czasie swych objazdów zwrócił uwagę na okoliczność, iż na motocyklach wożone są dzieci bądź na kierownicy, bądź też na ręku osób siedzących na tylnym siedzeniu.

Wozenie dzieci w tych warunkach odbija się ujemnie na delikatnym ich organizmie, w szczególności wzmożone wdechowanie kurzu powstającego ze ścieranej nawierzchni drogowej przyczynia się do powstania chorób gardła, płuc i tp.

Ponadto opisany wyżej sposób umieszczenia dzieci utrudnia zachowanie równowagi pasażerów i kierowcy, krapnię w szczególności swobodę ruchu tego ostatniego, przez co narazą jadących i inne osoby, korzystające z dróg publicznych, i na wypadki, zagrażające utratą życia lub kalectwem.

Uprowadzam, że motocykliści, naruszający w wspomniany sposób przepisy § 53 rozporządzenia z dnia 27 X. 37. r. o ru-

chu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 85. poz. 616) będą pociągani do odpowiedzialności karnej administracyjnej.

Krotoszyn, dnia 26 lipca 1939 r.

Starosta Powiatowy
(-) WILIMOWSKI

Obwieszczenie.

Droga polna Krotoszyn — Chwaliszew, bruk Krotoszyn — Chachalnia, oraz droga polna od szosy Krotoszyn — Chachalnia w kierunku Helenopola zamykam aż do odwołania.

Krotoszyn, 1 sierpnia 1939 r.

Przewodn. Wydziału Powiat.

(-) WILIMOWSKI
Starosta Powiat.

16/318/39. P. Z. D.

Kredyty pod zastaw zboża.

Aby zapobiec sezonowym wahaniom

w cen produktów rolnych, zwłaszcza ich spadku w okresie późniejszym spowodowanego nadmierną podażą, wzorem lat ubiegłych zostana uruchomione kredyty pod zastaw zboża.

Oprocentowanie kredytu wynosić będzie 4,5% w stosunku rocznym od pożyczek rejestrowanych (ponad 2 000.— zł) zaś 4% w stosunku rocznym od pożyczek zalazkowych (do 2,000.— zł)

Wysokość indywidualnej pożyczki w obu rodzajach kredytu zostają ograniczona jednakoowo w granicach 70% wartości zboża w ziarnie i 60% zboża w suopie, przy zastosowaniu bieżącej ceny rynkowej.

Kredyty pod zastaw roślin strączkowych i nasion oleistych będą udzielane przy kredycie zalazkowym w wysokości 20.— zł. za 100 kg. siemienia lnianego i 50% ceny rynkowej strączkowych; przy kredycie rejestrowym zaś do 80% wartości zastawionego grochu, peluski, lubinu, fasoli i gryki, oraz do wysokości

50% wartości rzepak, rzepiku, siemienia lnianego i konopnego.

Instytucje i przedsiębiorstwa handlujące i przetwarzające plody rolne, oraz spółdzielnie rolniczo-handlowe mogą korzystać z wspomnianego kredytu po uprzednim zwróceniu się z odpowiednimi wnioskami do Państwowego Banku Rolnego wzgl. do swych Instytucji Centralnych.

Kredyty zastawowe wyżej wspomniane będą rozprowadzone między rolników przez miejscowe Spółdzielnie Kredytowe.

Podając powyższe do wiadomości zainteresowanym zwracam uwagę na doniosłość akcji przeprowadzonej przez Rząd, która tylko przy jednolitej podstawie spoleczeństwa może dać zamierzone rezultaty.

Krotoszyn, dnia 1. VIII. 1939 r.

Starosta Powiatowy
(-) WILIMOWSKI

Nr. B. 7/7/39.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

SPRAWA POZYCZKI ANGIELSKIEJ...

Prawda jest ta sama.

(dokończenie)

zem Polaków o podstawowych ideach, będących wytycznymi w każdym działaniu zbiorowym.

Idee te brzmiały: Naród winien się skupić w jednym obozie.

Kieruje rząd narodowy. Jedynym znakiem służby dla Polski jest Orzeł Biały.

I dziś też dokonuje się w Polsce mobilizacja sił. Dziś również stojmy wobec alternatywy: wojna czy pokój.

Czyż prawda wskazała ideowych dla narodu polskiego jest inna, niżli ją ujął Józef Piłsudski 3-go sierpnia 1914 roku? Inne są warunki, inne środki.

Ale prawda przykazała Twórcy Niepodległości ostała się w całej pełni i dziś przemawia do nas z tą samą mocą, co wtedy, gdy słuchali jej tylko żołnierze Pierwszej Kadrowej.

Pułkownik Adam Koe, szef polskiej delegacji, która w Londynie prowadziła rokowania o pożyczkę, wrócił do kraju. Opisał on Londyn, zachęcając nas do emocji wesele silnych, których niewątpliwie byłby zaznał, gdyby na dworcu kolejowym King's Cross zjawił się za ledwo w kilka godzin potem... Byłby wtedy świadkiem zamachu na dworzec, który spowodował śmierć jednej i poranienie 22 osób, zamachu, dającego Anglii jaszczere jeden z licznych dowodów, w jak przyjemnym sąsiedztwie pędzi swe życie Rzeczpospolita...

Przebieg i dotychczasowe wyniki pertraktacji pożyczkowych, toczonych przez płk. Koea w Anglii, są znane z relacji prasowych. 8 milionów funtów obejmujące kredyty towarowe — w polsko-angielskich stosunkach gospodarczych pierw-

sze w tej skali między Polską a Anglią — są zalazwione i umożliwiają nam wprowadzenie szeregu potrzebnych dla zwiększenia potencjału obronnego surowców. Natomiast ea do drugiej transzy pożyczki — gotówkowej — na razie porozumienie nie zostało osiągnięte.

Jak wiadomo rząd polski o rokowania w sprawie pożyczki nie zwracał się do Anglii, lecz został przez nią do takich pertraktacji zaproszony. Zadaniem płk. Koea, który stanął na czele polskiej delegacji, było wysłuchać propozycji angielskich i przerobić je w gronie swych współpracowników i ekspertów. Uczyniłszy to, przekazał płk. Koe w całości tebrane i opracowany materiał rządowi polskiemu. A rząd nasz uznał za wskazanie nie przyjąć pewnych warunków angielskich, wychodząc z założenia, że warunki te naruszałyby częściowo naszą obecną strukturę gospodarczą, wiążąc ją w pewnym stopniu ze strukturą tak odległego kraju, którego gospodarka narodowa rozwija się w zgoła innych warunkach.

Ujawniła się przy tej sposobności pewna cecha charakterystyczna, znamionująca mentalność wielu brytyjskich mężów stanu: nieznanomość, a raczej powierzchowna znajomość istoty życia odległych państw. Czyż bowiem w r. 1914, tuż przed wybuchem wojny światowej — jak to dziś wiemy z całej literatury pamiętnikarskiej — znajomość stosunków przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych W. Brytanii sir Edwarda Greya była lepsza, niż orientowanie się w tych stosunkach dzisiejszego brytyjskiego ministra skarbu sir Johna Simona? A już po 4 letnich zmaganiach w wojnie światowej czyż Lloyd George świecił przykładem znajomości stosunków, gdy nie odróżniał „Silesii” od „Cylicji”?

Więc mimo, że przecieć rzeczywistość obecna jest taka jasna i przejrzysta, mimo że postawa, zajęta przez Polskę w ostatnich miesiącach, jest taka niedwuznaczna, a wieści o niej w Anglii oprzeż się mogą echrby o wrażenia, odniesione z pobytu w Polsce przez głównodowodzącego armii angielską lorda Ironside'a — nie ukrywającego bynajmniej swego przekonania o konieczności wszelkich form jak najszybszej współpracy anglo-

polskiej — jednak te tradycyjne już cechy mentalności angielskiej zdołały wytworzyć pewne hamulec, powstrzymujące na razie dojście do skutku porozumienia, oczywiście hamulec wyłącznie o charakterze techniczno-ekonomicznym, a nie politycznym lub wojskowym, jak powiada różni plotkarze.

Usunięcie tych hamulec i podjęcie dalszych rokowań jest rzeczą najbliższej przyszłości — i to rzeczą, która winna być dokonana nie w Warszawie, a w Londynie, jako że przecież właśnie przede wszystkim w interesie Anglii dokołałoby się.

Bo w naszym życiu gospodarczym, w naszych planach inwestycyjnych, w naszych przygotowaniach i zamierzeniach fakt, czy już teraz rozporządzać będziemy transzą gotówkową z Anglii, poważniejszej roli odegrać nie może. Oparłymi nasz plan obrony i nasze zamierzenia o własne możliwości i realizujemy je w czasie i przestrzeni, nie licząc się z chwilowymi przeszkodami czy trudnościami — a przede wszystkim z tym, by naszej strukturze gospodarczej nie dostosoowywał do niezgo in nego, jak nasze własne interesy.

Oczywiście plotka nieuczyna skorzysta akwapliwie z żeru. Już teraz „ujawnia” szereg „warunków”, związanych z udzieleniem nam przez Anglię gotówkowych kredytów. Nie trzeba sprawać plotkarzem zszeszytu i satysfakcji przez wymienianie tych rzekomych warunków gdyż są i fantastyczne i zupełnie niezgodne z prawdą.

Przyjdzie też niechybnie nowa fala pogłosk „made in Germany” z bardzo znanej wytwórni, której znakomiej „udarnicy” i „sztachanowcy” berlińscy w niczem się metodach „pracy” nie różnią od metod działania Kominternu...

Możemy nad tym śmiało przejść do porządku. I nad krajowymi „interpretatorami” przebiegu i wyniku rokowań pożyczkowych i nad „Reserwisierami” z Berlina.

Powiedział światu minister Beek, że Polska niezgo nie kupuje „za wszelką cenę”. Ani pokoju, ani — pomocy. „Za wszelką cenę” kupuje bankrut lub ożłowiek słaby.

—o—

POLACY Z AMERYKI U NACZELNEGO WODZA.



Bawiąca w Warszawie wycieczka wielkiej organizacji polskiej w Stanach Zjedn. — Zjednoczenia Polak. Rzymsko-Katol. w Ameryce — pod przewodn. p. prez. Józefa Kami, została przyjęta na audjencji przez Nacz. Wodza P. Marsz. Smigłego - Rydza, któremu złożyła wyrazy holdu.

Na zdjęciu Pan Marszałek wita się z uczestnikami wycieczki.

Przed Zjazdem Sierpniowym.

Pani Marszałkówna Piłsudska na Zjeździe Sierpniowym.

W uroczystościach krakowskich weźmie udział Pani Marszałkówna Aleksandra Piłsudska, która w niedzielę, dnia 6-go sierpnia przybędzie w godzinach porannych do Krakowa.

Wielka msza polowa na Błoniach.

Centralnym punktem uroczystości w dniu 6 sierpnia będzie wielka msza polowa na Błoniach Krakowskich. Obok kamienia pamiątkowego, ustawionego w tym miejscu gdzie w 1933 r. Marszałek Piłsudski odbierał defiladę kawalerii, ustawiony będzie ołtarz polowy, z boku którego zgrupują się po obu stronach poczty sztandarowe i rgenzający społecznych biorących udział w pochodzie.

Przed ołtarzem ustawione będzie podium dla Marszałka Smigłego - Rydza, nieco z boku zaś wysoka mównica, z której po skończonych modłach wygłosi przemówienie Wódz Naczelny.

Po bokach olbrzymiej płaszczyzny Błonia krakowskich ustawione będą tłumy uczestników uroczystości, przy czym na prawym skrzydle zgrupują się legionie i powiaty.

Uroczyste nabożeństwo celebrować będzie ks. biskup polowy Wojsk Polskich Gawlina, po czym kazanie wygłosi jeden z kapitanów legionowych O. Kosma-Lenczowski. Po kuzaniu zabierze głos Marszałek Smigły-Rydz.

Program Zjazdu Legionistów w Krakowie.

Dnia 5 sierpnia 1939r. Godzina 20.30

Przybycie sztafet do Oleandrów: z ementarzy na Rosnie, z pobojowisk legionowych z miejsc historycznych. Godzina 20.45 Apel poległych legionistów i kompanii kadrowej. Godzina 22.00 Na Wawelu „Hymn na cześć Orzęza Polskiego” wiza sceniczna z apoteozą (L. H. Morstina).

Dnia 6 sierpnia 1939r. Godzina 6.00 Hejnał Legionowy z wiazy kościoła Mariackiego. Godzina 8.30 — 9.30 Zbiórka i ustawienie się uczestników Zjazdu (w grupach organizacyjnych) na Błoniach. Godzina 9.45 Przybycie Pana Marszałka Smigłego-Rydza na Błonia i przegląd. Godzina 10 ta Uroczyste nabożeństwo. Godzina 11 ta Przemówienie Pana Marszałka. Godzina 11.30 Przejście organizacyjne na trasę defilady. Godzina 12 ta Defilada przed Panem Marszałkiem grup: poczty sztandarowe, Legionieści, P.O.W. Godzina 13 ta Oddanie holdu Józefowi Piłsudskiemu w Krypcie na Wawelu.

Przemarsz grup zjazdowych przed Krypcą. Godzina 14—17 Czas wolny (obiad odpoczynek). Godzina 17.30 Manifestacje pod pomnikami: Gronwaldzkim (plac Matejki), i na placu Szezepańskim obok gmachu Akad. Sztuk Pięknych. Godzina 18 ta Wymarsz drużyn Związku Strzeleckiego z Oleandrów — Szlakiem Kadrowki. Godzina 19.22 Imprezy widowiskowe na Błoniach (Stadiony). Godzina 19.15 i 21.30 Na Wawelu „Hymn Orzęza Polskiego” wiza sceniczna z apoteozą (L. H. Morstina). Godzina 23.15 Zakonczenie Zjazdu (Rynek Główny obok pomnika Mickiewicza). Godzina 23.30 Hejnał Legionowy z wiazy kościoła Mariackiego.

Uroczystości lokalne w całym kraju.

Posa wielkimi uroczystościami z okazji 25 lecia Czynu Legionów, które odbędą się w Krakowie, na terenie całego kraju w miastach, miasteczkach i osadach od-

POLSKA od BAŁTYKU odepchnąć SIĘ NIE DA

ofiarą na ścigacz torpedowy „Poznań” wpłać na konto P. K. O. nr. 42012“.

Kradzież 4,700.

W przesyłce pocztowej, wysłanej z Jarocina do agencji pocztowej w Bożejczkach, stwierdzono brak 4,700 zł. Woreczek, w którym znajdowały się pieniądze, był niezaruszony. Dochodzenia ustala, czy zaszła omyłka w czasie pakowania pieniędzy, czy też sprzeniewierzenie.

Kradzież psa.

W nocy z 5 na 6 lipca pomiędzy godz. 24-tą a 2,30 skradziono u rolnika Zachwieja Marcina z Trzebiny, jedno 3

tygodn. szezenie (pies) rasy angielskiej „Seller” maści czarnej z żółtymi koczynami, długowłosa.

Dochodzenia w toku.

Jarmark w Kobylinie.

We wtorek dnia 8 sierpnia 1939r. odbędzie się w tutejszym mieście jarmark ogólny na konie, bydło, trzodę obławną i kramaj.

Koryta — Dożynki.

Koło Rolnicze w Korytach urzędu w niedzielę, dnia 6-go sierpnia 1939 roku

na hoisku sportowym w Ligocie Dożynki parafialne. O liczny udział prosi Komitet.

Kradzież bielizny.

W dniu 15 lipca skradziono u Guntera Eugeniusza z Sońciszki pow. krotoszyńskiego, większą ilość bielizny. Powiadomiona Policja prowadzi za złodziejami poszukiwania.

Kradzież — Stara Obrza.

W dniu 30 bm. w nocy dokonano w Starej Obrze 4 kradzieży.

Na szkodę kowala Krawczyka Antonie-

go skradziono z chlewa za pomocą rozbięcia kłódki 1 rower męski wartości 50,— zł. Na szkodę trzech pościele ogólnej wartości 150,— zł.

Na szkodę chałupnika Kaczmarska Franciszka 1 rower męski wartości 50,— zł. Na szkodę rolnika Dykeika Piotra 1. drabiną żniwną wartości 15,— zł.

Na szkodę Majętności Stara Obrza skradziono zboża za około 25,— zł.

Sprawę kradzieży wykryto okazał się nim chałupnik Polaszczyk Michał ze Starej Obrzy, któremu łup w całości odebrano i oddano poszkodowanym.

10 DNI TANIEJ KONFEKCJI

Towary pozostałe po zamknięciu SEZONU są objęte poważną zniżką C E N.

RESZTKI!

Wielkie ilości wyłożone w wszystkich DZIAŁACH po wyjątkowo NISKICH CENACH

PLASZCZE - SUKNIE - BLUZKI - KAPELUSZE DAMSKIE
UBRANIA - PROCHOWCE - SPODNIE - KAPELUSZE MĘSKIE

10 DO 20% TANIEJ.

Walansjenty - Koronki klockowe - Koronki materiałowe - Największy wybór wszelkiej galanterii, - towarów krótkich - bielizny - trykotaży - rekawiczek - pończoch - parasole - torebki - paski - gorsety.

Włóczka — Wełna — Nici — Guziki

„BAZAR” W. Tykociński

KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36.

Zabawy w Leśniczówce

Szan. Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy donoszę, że zabawy latowe w Leśniczówce odbywają się nadal

Rezsiewane wiadomości jakoby zabawy te miały być zakazane — są nieprawdziwe. —

W każdą niedzielę w dalszym ciągu odbywają się w Leśniczówce koncerty oraz różne zabawy latowe, na które uprzejmie zaprasza

GOSPODARZ.

Dozbrojmy Polskę na Morzu.

PRACOWNICA

do wszelkich prac kuchennych potrzebna od zaraz.

Zgłoszenia Kasyno Oficerskie.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

Towary kolonialne
i delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal

Krotoszyński
Orędownik Powiatowy

Wychodzi w środę i sobotę

Redakcja i Administracja
Krotoszyn,
Floriańska 1 Telef. 164.

SKUTECZNY organ OGŁOSZENIOWY

Najlepszy informator dla całego powiatu krotoszyńskiego.

Pierwsze i jedyne pismo na miejscu, czytane przez wszystkie stany.

Koks - smołę - karbolineum

PO CENACH NAJNIŻSZYCH POLECA

Gazownia Miejska w Krotoszynie

Przy większym odbiorze ceny specjalne